Nr 303. Kraków, Piątek 4 Lipca 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 „ 70 h. |
| z dwurazową | 38 „ | 19 „ | 9 „ 50 h. | 3 „ 20 „ |
| w Państwie Niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 „ | 3 „ |
| w innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszą się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.184.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

# NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: He[illegible] (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougem[illegible] 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

# Wybory sejmowe z miast.

## Wybory w Krakowie.

Wczoraj odbył się w Krakowie wybór czterech posłów sejmowych. Głosowanie trwało do godziny piątej po południu; następnie zaczęto obliczać głosy w poszczególnych sekcyach. Obliczenie to trwało do godziny dziesiątej wieczór. W sekcyi pierwszej zesumowano wszystkie oddane głosy i o godz. 10 wieczór ogłosił starosta p. Kowalikowski urzędowo następujący wynik głosowania ze wszystkich sekcyj:

Na 12.551 uprawnionych głosowało ogółem 5759 wyborców. Absolutna większość wynosiła 2879 głosów.

Posłami zostali wybrani:

**Dr Juliusz Leo,**
**Dr Ernest Bandrowski,**
**Jan Kanty Federowicz,**
**Konstanty Srokowski.**

Wyniku głosowania oczekiwały tłumy publiczności, zapełniającej plac WW. ŚŚ. i wszystkie ulice w pobliżu gmachu magistratu. Wiadomości o wynikach głosowania w poszczególnych sekcyach przyjmowano z ogólnem zainteresowaniem. Już około godziny 7 wieczorem zwycięstwo listy demokratycznej było powszechnie wiadomem. Czekano jedynie na ostateczne obliczenie głosów.

Urzędowe ogłoszenie wyniku głosowania nastąpiło około godziny 10 wieczór. Publiczność przyjęła je z objawami pełnego zadowolenia, poczem spokojnie rozeszła się do domów. Spokoju publicznego nigdzie nie zakłócono.

W przeciągu krótkiego czasu wiadomość o wyniku głosowania obiegła całe miasto. Informacye szły drogą ustną, częścią telefonem za pośrednictwem redakcyj pism, które do późnej nocy indagowano zarówno o wynik wyborów w Krakowie, jak również we Lwowie i w miastach na prowincyi.

Szczegółowy rezultat głosowania w sekcyach przedstawia się następująco:

SEKCYE:

| | I. | II. | III. | IV. | V. | VI. | VII. | VIII. | IX. | X. | XI. | XII. | otrzymali |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dr Leo | 526 | 381 | 429 | 401 | 382 | 400 | 346 | 382 | 358 | 352 | 376 | 387 | 4720 |
| Bandrowski | 405 | 289 | 336 | 311 | 306 | 293 | 255 | 313 | 277 | 259 | 280 | 304 | 3628 |
| Federowicz | 416 | 283 | 347 | 310 | 290 | 320 | 254 | 290 | 256 | 260 | 289 | 294 | 3609 |
| Srokowski | 374 | 302 | 337 | 308 | 286 | 310 | 223 | 309 | 281 | 255 | 299 | 292 | 3576 |
| Daszyński | 132 | 109 | 125 | 126 | 110 | 154 | 112 | 114 | 109 | 111 | 163 | 82 | 1387 |
| Stroński | 82 | 105 | 69 | 79 | 90 | 71 | 114 | 100 | 79 | 102 | 111 | 101 | 1163 |
| Bujak | 82 | 109 | 70 | 75 | 87 | 79 | 112 | 98 | 73 | 102 | 110 | 114 | 1111 |
| Drobniak | 76 | 102 | 72 | 69 | 79 | 70 | 107 | 95 | 69 | 83 | 107 | 99 | 1028 |
| Piwocki | 68 | 85 | 65 | 57 | 73 | 57 | 85 | 89 | 63 | 77 | 101 | 99 | 919 |
| Drobner | 85 | 64 | 82 | 77 | 73 | 65 | 59 | 46 | 80 | 64 | 48 | 36 | 779 |
| Gramatyka | 22 | 22 | 13 | 16 | 23 | 24 | 17 | 28 | 14 | 14 | 25 | 17 | 235 |
| Wajda | 2 | — | — | — | — | 3 | 1 | — | — | — | — | — | 6 |
| Żeleński St. | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | 1 |
| Uprawnionych | 1083 | 1033 | 1049 | 1058 | 1037 | 1063 | 1041 | 1044 | 1025 | 1023 | 1061 | 1034 | 12561 |
| Głosowało | 629 | 482 | 500 | 474 | 465 | 479 | 437 | 487 | 427 | 432 | 479 | 468 | 5759 |

## Wybory we Lwowie.

Lwów, 4 lipca.

Wczorajsze wybory trwały w niektórych sekcyach do godz. 8 wieczorem. Przez cały dzień wybory odbywały się spokojnie. Po południu szanse niektórych kandydatów opozycyjnych nieco się poprawiły. O godz. 11 w nocy komisya z łona namiestnictwa pod przewodnictwem radcy dworu Zimnego przystąpiła do obliczenia głosów.

Z prowizorycznych obliczeń, dokonanych w poszczególnych sekcyach wynika, że głosowało 12.052 osób.

Lwów, 4 lipca.

(Godz. 2·15 w nocy). Skrutynium odbywa się w dalszym ciągu. Absolutną większość głosów otrzymali:

Prezydent Neumann (bezpart.),
Edmund Riedl (bezpart.),
Dr Tadeusz Rutowski (dem.),
Dr Ernest Adam (nar. dem.),
Dr Stan. Głąbiński (nar. dem.).

W sobotę ma się odbyć wybór ponowny na jednego posła.

## Okręg Biała.

Biała, 2 lipca.

Oddanych głosów 315. Otrzymali: Karol Haempel 277, Stanisław Weiss 38. Posłem wybrany Haempel (Niemiec).

## Okręg Brody.

Brody, 4 lipca.

Głosowało 523. Dr Tobiasz Aschkenaze otrzymał głosów 521. Posłem wybrany dr Tobiasz Aschkenaze, post.-dem.

## Okręg Drohobycz.

Drohobycz, 4 lipca.

Głosowało 1991. Otrzymali dr Halban 1107 głosów, Staromiejski 424. Posłem wybrany dr Alfred Halban, konserwatysta.

## Okręg Jarosław.

Jarosław, 4 lipca.

Głosowało 524. Dr Władysław Jahl otrzymał 523 głosów. Posłem wybrany dr Wł. Jahl, demokrata.

## Okręg Kołomyja.

Kołomyja, 4 lipca.

Głosowało 1218. Jednomyślnie wybrany posłem Jan Kleski, demokrata.

## Okręg Nowy Sącz.

Nowy Sącz, 4 lipca.

Głosowało 1036. Wszystkie głosy otrzymał namiestnik dr Witold Korytowski.

## Okręg Przemyśl.

Przemyśl, 4 lipca.

Głosowało 2385. Otrzymał dr Franciszek Doliński 1717 głosów, Władysław Grzędzielski 668. Wybrany posłem dr Doliński, demokrata.

## Okręg Rzeszów.

Rzeszów, 4 lipca.

Głosowało 588. Otrzymał dr Stanisław Jabłoński 587 głosów. Posłem wybrany dr Stanisław Jabłoński, nar. demokrata.

## Okręg Sambor.

Sambor, 4 lipca.

Głosowało 2098. Otrzymali: Wójcicki 1271 głosów, Szarski 820. — Wybrany posłem Wójcicki, narodowy demokrata.

## Okręg Stanisławów.

Stanisławów, 4 lipca.

Głosowało 701. Wszystkie głosy otrzymał minister dr Leon Biliński, konserwatysta.

## Okręg Stryj.

Stryj, 4 lipca.

Głosowało 810. Wszystkie głosy otrzymał dr Marceli Misiński, demokrata.

## Okręg Tarnów.

Tarnów, 4 lipca.

Głosowało 1073. Jednomyślnie wybrany posłem dr Tadeusz Tertil, demokrata.

## Okręg Brzeżany-Złoczów.

Złoczów, 4 lipca.

Głosowało 1414. — Otrzymali dr Stanisław Schaetzel 1206, Władysław Wiśniewski 185 głosów, rozstrzelonych 23. Wybrany posłem dr Stanisław Schaetzel, demokrata.

## Okręg Gorlice-Jasło.

Gorlice, 4 lipca.

Głosowało 1684. Otrzymali dr German 881 głosów, Baranowski 701. Posłem wybrany dr Ludomił German, demokrata.

## Okręg Sanok-Krosno.

Krosno, 4 lipca.

Głosowało 1103. Otrzymali dr Alfred Zgórski 860 głosów, Kazimierz Laskowski 241. Posłem wybrany dr Alfred Zgórski, ludowiec.

## Okręg Podgórze-Wieliczka.

Podgórze, 4 lipca.

Głosowało 909. Burmistrz Maryewski otrzymał wszystkie głosy.

Wieliczka, 4 lipca.

Głosowało 527. Aywas otrzymał 515 głosów, Maryewski 12.

Podgórze, 4 lipca.

Posłem wybrany Franciszek Maryewski, demokrata.

## Okręg Bochnia-Wadowice.

Bochnia, 4 lipca.

Głosowało 569. Wszystkie głosy padły na dra Ferdynanda Maissa.

Wadowice, 4 lipca.

Głosowało 307. Wszystkie głosy otrzymał dr Maiss.

Bochnia, 4 lipca.

Posłem wybrany dr Ferdynand Maiss.

O wyniku wyborów w Tarnopolu nie nadeszły żadne wiadomości.

# Zamach na autonomię Czech.

*(Telegr. „N. Reformy“.)*

Wiedeń, 4 lipca.

„Deutsch. Boehm. Corresp.“ donosi: Plenarne zebranie niemieckich posłów sejmowych uchwaliło wczoraj w Pradze zaprotestować przeciw ustanowieniu państwowej komisyi administracyjnej i nie pozwolić posłom niemieckim wstąpić do takiej komisyi. Dalej uchwalono oświadczyć się przeciw rezygnacyi niemieckich członków Wydziału krajowego z mandatów do Wydziału krajowego.

Wiedeń, 4 lipca.

Zgromadzenie opozycyjnych stronnictw czeskich, które się wczoraj odbyło w gmachu parlamentarnym, uchwaliło zaprotestować przeciw zaprowadzeniu komisyi administracyjnej w Pradze.

Wiedeń, 4 lipca.

W sytuacyi w Czechach nastąpiła wczoraj zmiana o tyle, że zamierzona rezygnacya czeskich członków Wydziału krajowego dotąd nie nastąpiła i jest wogóle wątpliwem, czy wogóle nastąpi wobec silnej agitacyi stronnictw radykalnych i agraryuszów czeskich, skierowanej przeciw tej zamierzonej rezygnacyi i przeciw zamianowaniu komisyi administracyjnej dla Czech.

Przewodniczący klubu agrarnego poseł Staniek protestował wczoraj u prezydenta ministrów przeciw złamaniu konstytucyi i oświadczył, że jest wątpliwem, czy ludność będzie płaciła podatki i podczas rządów nielegalnej komisyi administracyjnej. Czesi chcą ewentualnie apelować do korony.

Praga, 4 lipca.

„Bohemia“ donosi, że z powodu wczorajszych uchwał położenie rządu jest bardzo kłopotliwe i nie wiadomo, czy rząd wykona swoje zamiary. Jest już bowiem pewnem, że członkowie czescy Wydziału krajowego, który zbiera się dzisiaj na posiedzenie, nie zrezygnuje ze swoich mandatów, wobec czego rząd prawdopodobnie przedsięweźmie rewizyę swoich uchwał.

# Zjazd w Kilonii.

*(Telegr. „N. Reformy“.)*

Kilonia, 4 lipca.

Włoska para królewska przybyła tu wczoraj wieczorem, powitana przez niemiecką parę cesarską.

Kilonia, 4 lipca.

Cesarz Wilhelm i cesarzowa wczoraj rano oglądali budowle torpedowe, poczem odbyło się na cześć pary królewskiej włoskiej na pokładzie „Hohenzollern“ śniadanie. Po południu odbyła się na pokładzie „Hohenzollern“ konferencya obustronnych kierujących mężów stanu.

# Wojna.

*(Telegr. „N. Reformy“.)*

Wiedeń, 4 lipca.

Lada chwila oczekują tu nadejścia wiadomości o oficyalnem wypowiedzeniu wojny. Mimo starań Francyi i Rosyi, niema nadziei, aby operacye wojenne, które są już w pełnym toku, zostały wstrzymane. Bułgarzy po początkowych powodzeniach nad Wardarem udali się w kierunku północnym i zaatakowali nieprzyjaciela koło Gracka. Następnie zajęli Bułgarzy prawy brzeg rzeki Wardaru i maszerują na Veles. Marszem w kierunku Egri Palanka, Kratowo i na Kumanowę, zdaje się, Bułgarzy potrafią osaczyć Serbów, znajdujących się koło Skoplje, Kumanowy i Veles.

Według doniesienia „Reichspost“, sytuacya Serbów jest niekorzystna, a ich wiadomości o odniesionych zwycięstwach dotyczą tylko pewnych szczegółów bitew. Jeszcze gorszem jest położenie Greków. — **Bułgarzy maszerują na Salonikę**, od której są oddaleni tylko o jeden dzień marszu. Decyzya zatem co do Saloniki może więc każdej chwili nastąpić i nikt nie wątpi, że Salonika będzie zajęta przez Bułgarów.

Telegramy zaś, nadchodzące z Aten i Belgradu, donoszą znowu o zwycięstwach Serbów i Greków. By sobie jednak wyrobić jasny sąd o sytuacyi, trzeba poczekać na dalsze szczegółowe sprawozdania także z Sofii.

W sytuacyi zaszła wczoraj jednak ważna zmiana wskutek zarządzonej mobilizacyi całej armii rumuńskiej. Dotąd nie wiadomo, czy Rumunia ma zamiar interweniować na korzyść Serbii, czy Grecyi, czy też zadowolni się okupacyą Dobrudży po linię Turtukaja-Balczik.

## Przed formalnem wypowiedzeniem.

Belgrad, 4 lipca.

W kołach politycznych oczekują, że król w najkrótszym czasie uda się do Skoplje i że potem nastąpi formalne wypowiedzenie wojny. Okoliczność, że specyalny pociąg dworski już od wczoraj stoi w pogotowiu, wywołała pogłoskę, że król Piotr już wyjechał.

Zemuń, 4 lipca.

Z Belgradu donoszą, że poseł bułgarski w Belgradzie przygotowuje się na odjazd do Sofii. Archiwum poselstwa oddał poseł bułgarski posłowi austryackiemu, który obejmie opiekę nad poddanymi bułgarskimi w Serbii.

Serbski poseł w Sofii Spalajkowicz przybył już do Belgradu.

Sofia, 4 lipca.

(Nadane 2 lipca godzina 10 min. 40 wiecz., nadeszła do Wiednia wczoraj wiecz.) — Jak z miejsca kompetentnego słychać, premier Danew prosił rząd rosyjski, aby w Belgradzie i Atenach interweniował celem zastanowienia operacyj w przeciągu 24 godzin, po upływie którego terminu nastąpi wypowiedzenie wojny, jeżeli Serbia i Grecya nie wstrzymają walk.

Sofia, 4 lipca.

Przywódcy stronnictw opozycyjnych uchwalili wczoraj wręczyć prezydentowi Danewowi wspólną notę, iż opozycya jest za natychmiastowem energicznem postępowaniem.

Sofia, 4 lipca.

Według doniesienia z miejsca kompetentnego, Serbia i Grecya odmówiły wstrzymania operacyj wojennych, tak że **wojna jest nieunikniona.**

Sofia, 4 lipca.

Wczoraj od godziny 8 rano do 1 w nocy odbywała się Rada gabinetowa, w której wziął także udział pomocnik generalissimusa Sawow. Następnie Sawow był na posłuchaniu u króla.

Petersburg, 4 lipca.

Sazonow miał wczoraj długą konferencyę z premierem Kokowcewem.

W najbliższych dniach uda się Sazonow do cara, przebywającego na wodach finlandzkich.

Dyplomacya rosyjska pracuje dalej usilnie, celem zaniechania operacyj wojennych na Bałkanie.

Petersburg, 4 lipca.

„Rjecz“ donosi: Rząd bułgarski zwrócił się onegdaj wieczorem do rosyjskiego urzędu spraw zagranicznych z oświadczeniem, że Bułgarya gotową jest wstrzymać kroki nieprzyjacielskie i wysłać Danewa do Petersburga dla wzięcia udziału w sądzie rozjemczym nietylko co do sporu bułgarsko-serbskiego, ale także bułgarsko-greckiego. Na natychmiastowe dotyczące doniesienie rządu rosyjskiego, wysłane do Belgradu, do wczoraj wieczora nie nadeszła odpowiedź. Mimo to koła dyplomatyczne rosyjskie nie tracą jeszcze nadziei pokojowego rozwiązania konfliktu.

## Dwie noty bułgarskie.

Sofia, 4 lipca.

Ag. bułgarska ogłasza dwie noty, wystosowane przez rząd bułgarski do Grecyi i Serbii, w których stwierdza, że Serbia i Grecya w porozumieniu sprowokowały Bułgaryę i rozpoczęły walki. Po raz ostatni wzywa do zaniechania kroków nieprzyjacielskich.

## Mobilizacya w Rumunii.

Bukareszt, 4 lipca.

Król zarządził ogólną mobilizacyę armii.

Bukareszt, 4 lipca.

Wczoraj przed południem odbyła się rada wojenna, która zakończyła się podpisaniem rozkazu mobilizacyjnego dla całej armii. Armia rumuńska zapewne już w najbliższych dniach przekroczy granicę bułgarską.

Wczoraj rozpoczął się transport wojsk rumuńskich ku granicy bułgarskiej.

Bukareszt, 4 lipca.

Mobilizacya, która wczoraj o godz. 12 w południe się rozpoczęła, obejmuje wszystkie pięć korpusów armii, mianowicie korpusy Bukaresztu, Crajowa, Gałacz, Jassy i Konstanza.

Wiedeń, 4 lipca.

Armia rumuńska liczy na stopie wojennej około 350.000 ludzi.

Rumunia zaciągnęła przed kilku tygodniami pożyczkę w kwocie 506 milionów franków, rzekomo na cele kolejowe.

## Z pola walk.

### Ze źródeł serbskich.

Belgrad, 4 lipca.

(Serbskie biuro prasowe). Krwawa walka, która onegdaj rano się rozpoczęła na całej linii Retki-Buki-Zletovo-Relhani-Istip-Lubutena cały dzień trwała. Bułgarzy przedsięwzięli gwałtowny atak, który wojska serskie odparły. Bułgarzy na całym froncie cofnęli się pod naporem wojsk serbskich w kierunku Koczany i Istip. Przyszło kilkakrotnie do walk na bagnety. Nieprzyjaciel był dziesiątkowany przez działa wielkiego kalibru. Dywizya Szumadia, w której szeregach następca tronu Aleksander przez cały dzień się znajdował, zabrała nieprzyjacielowi 10 dział i kilka wozów amunicyi oraz wzięła do niewoli całą kompanię nieprzyjacielską. Inne oddziały, które brały udział w walkach, wzięły do niewoli 30 oficerów, 120 podoficerów i przeszło 1000 żołnierzy. Jeńcy bułgarscy opowiadają, że bułgarskim wojskom odczytano onegdaj proklamacyę króla, wypowiadającą Serbii i Grecyi wojnę.

Belgrad, 4 lipca.

Serbskie biuro prasowe ogłasza następujące szczegóły uzupełniające o drugim dniu walki z dnia 1 lipca: VII. dywizya bułgarska, 24 batalionów z 70 działami została w panicznej ucieczce w nieładzie odpartą na lewy brzeg rzeki Zletovo. Wojsko nasze ściga nieprzyjaciela i zmusiło go do pozostawienia wielkiej ilości zabitych i rannych.

Gdy Bułgarzy, ścigani przez naszą piechotę, się cofali, nasza kawalerya postępowała z taką brawurą naprzód, że odwrót Bułgarów zmienił się w ucieczkę. Bułgarzy zostawili swoją baterye i wszystkie mitraliezy, porzucali broń i amunicyę. Zjednoczonym usiłowaniem naszej kawaleryi i piechoty udało się zabrać całą baterye dział szybkostrzelnych, 4 armaty i 11 wozów amunicyi wraz z końmi. Oprócz tego zabraliśmy jeszcze 9 armat szybkostrzelnych, 13 skrzyń amunicyi, dalej 7 dział górskich, oddział mitraliez, złożony z 4 dział wraz z końmi i wielką ilość broni i amunicyi. 13 pułk został rozbity i zmuszony do ucieczki. Wzięliśmy do niewoli komendanta podpułkownika i 10 innych oficerów, jakoteż 1000 podoficerów i żołnierzy.

Straty Bułgarów są bardzo wielkie. Według ilości zabitych i rannych, których Bułgarzy zostawili na placu bitwy, straty ich muszą wynosić około 800 zabitych i 1800 rannych. Nasze straty są wprawdzie również wielkie, jednakże mniejsze, jak bułgarskie.

Najbardziej była krwawą walka na naszem prawem skrzydle, gdzie po niszczącej klęsce Bułgarów wzięliśmy do niewoli 19 oficerów, 198 podoficerów i przeszło 1500 żołnierzy. Jeńcy zostaną po kwarantannie 6-dniowej przewiezieni do wnętrza kraju.

Belgrad, 4 lipca.

Dzienniki donoszą, że właśnie odbywa się wielka i zacięta bitwa pod Veles.

### Informacye bułgarskie.

Sofia, 4 lipca.

O onegdajszych zajściach koło Kratowa i nad rzeką Zletowką nie ma żadnych wiadomości. — Wiadomo tylko, że parlamentarz bułgarski, wysłany do Serbów z wezwaniem do zaniechania walki, nie wrócił. Równocześnie z atakiem, wykonanym przez Serbów nad Zletowką, zaatakowali Grecy Bułgarów pod Gewgeli, zostali jednak przez Bugarów odparci.

Rezultatem walk pod Udowem i Kriwolacem, położonych na południowy wschód od Veles, jest **zajęcie tych miejscowości przez Bułgarów**, którzy zdobyli ponadto dwa mosty na rzece Wardar i linię kolejową długości 10 kilom.

Z prywatnych wiadomości wynika, że **w walce pod Istip zwyciężyli Bułgarzy**, którzy zabrali do niewoli 1580 żołnierzy serbskich i 28 oficerów. Bułgarzy odnieśli to zwycięstwo pod Ajvakli (14 klm. na północny wschód od Saloniki).

Sofia, 4 lipca.

Ag. bułgarska upoważniona jest do oświadczenia, że wszystkie wiadomości z Belgradu, donoszące o zwycięstwach serbskich nad armią bułgarską i o cofaniu się Bułgarów przed Serbami, są nieprawdziwe. Prawdziwy stan rzeczy jest następujący:

Po pierwszych prowokacyach ze strony armii serbskiej, nasze wojsko odparłszy wszystkie ataki serbskie przeszło do ofenzywy i ścigając Serbów zajęło na prawym brzegu dorzecza Breganicy, Zlatanówki, miejscowości Suszevo, Takhun, Dobrevo i Imericę. Następnie wojsko nasze odpowiednio do wydanego onegdaj o godz. 10 przed południem rozkazu zastanowiło ogień i cofnęło się na swoje pierwotne pozycye na lewym brzegu rzeki Zlatanówki.

Tymczasem wysłano parlamentaryuszów, aby zawiadomić o tem Serbów i wezwać ich do wstrzymania ognia. Zamiast zgody na to wezwanie, Serbowie zatrzymali parlamentaryuszy i z wszystkiemi siłami swojemi przeszli do ogólnej ofenzywy. To jest właśnie owa ofenzywa, o której źródła serbskie mówią, jako o ściganiu Bułgarów.

Wszystkie ataki serbskie zostały wczoraj po południu z wielkiemi stratami po stronie serbskiej odparte. Tak samo wiadomość, jakoby proklamacya wojny została wojskom bułgarskim odczytaną, jest czczym wymysłem.

## Dotychczasowe straty.

Belgrad, 4 lipca.

Według doniesienia z kół wojskowych wynoszą straty w dotychczasowych walkach 7000 zabitych i rannych po stronie serbskiej i 23.000 zabitych i rannych po stronie bułgarskiej. Liczba wziętych do niewoli Bułgarów wynosi 4000.

W ciągu dnia wczorajszego przybyło tu 2000 rannych.

Belgrad, 4 lipca.

Serbskie biuro prasowe donosi: Straty serbskie w ostatniej walce koło Retki Bukli wynoszą około 3000 zabitych i rannych. — Straty bułgarskie są jeszcze większe.

Belgrad, 4 lipca.

Wczoraj nad ranem przybyły tu trzy pociągi sanitarne z 1920 rannymi, między którymi znajduje się wielu oficerów sztabowych. — W Mladenovac znajduje się 400 rannych Serbów, we Vranja również 400 rannych. Ogółem ilość rannych Serbów obliczają na 3000. Między rannymi jest mnóstwo oficerów.

Sofia, 4 lipca.

Dzienniki donoszą na podstawie poważnych informacyj, że około 1500 serbskich żołnierzy i 20 oficerów znajduje się w bułgarskiej niewoli.

## Postępy Greków.

Salonika, 4 lipca.

Agencya ateńska donosi: Grecka armia przybyła w swoim zwycięskim marszu wczoraj po południu do Kilkicz, gdzie Bułgarzy wznieśli fortyfikacye dla wstrzymania marszu Greków na północ. — Kilkicz zostało jednak przez armię grecką szturmem z niezwykłą brawurą zdobyte. Na naleganie wojska, które nie chciało odpoczywać, komendanci dali rozkaz do dalszego marszu na północ. Straty greckie są wprawdzie znaczne, ale mniejsze niż bułgarskie.

Ateny, 4 lipca.

Greckie wojska po walce zajęły Gewgeli i Kilkis. Bułgarzy cofnęli się. Dziś pojawi się królewskie orędzie w sprawie położenia. — Również dziś zbiera się Izba deputowanych.

„Estia" donosi, że grecki poseł w Sofii zostanie w najbliższym czasie odwołany.

# Telegramy

z dnia 4 lipca.

**Konferencya ministrów.**

Wiedeń. Minister spraw zagranicznych odwiedził wczoraj hr. Stuergkha, z którym odbył długą konferencyę w sprawie obecnej sytuacyi.

**O kartel zapałkowy.**

Budapeszt. Usiłowania o utworzenie kartelu zapałkowego rozbiły się, ponieważ rząd postawił szereg warunków, między innemi oświadczył, że kartelowi nie będzie wolno podwyższyć cen zapałek i że po 10 latach fabryki przejdą na własność rządu.

**Zbrojenia Rosyi.**

Berlin. „Voss. Zeitung" donosi z Petersburga: Ministerstwo wojny przed kilku dniami wniosło przedłożenie o uchwalenie wielkich kredytów na cele wojskowe, uzasadniając to obecną sytuacyą polityczną i zawikłaniami na Bałkanie.

Dla załatwienia tego przedłożenia mają się odbyć w najbliższych dniach dwa tajne posiedzenia Dumy.

**Dar cara dla cesarza Wilhelma.**

Berlin. Car przysłał cesarzowi Wilhelmowi w podarunku cenne obrazy historyczne, przedstawiające walki w roku 1812.

**Nowy zamach na króla Alfonsa.**

Madryt. Gdy król Alfons wczoraj przed południem przybył tu automobilem, aby przewodniczyć Radzie ministrów, w bramie pałacu rzuciło się podejrzane indywiduum na automobil. Indywiduum to aresztowano. Król zajścia tego wcale nie spostrzegł. W kieszeniach aresztowanego znaleziono wiele kawałków szkła. Nazywa się Paweł Fernandez.

**Strajk w Łodzi.**

Łódź. Z powodu strajku tkaczy, do którego inni robotnicy się przyłączyli, fabryka Tow. akcyjnego tkackiego Heyera została zamknięta.

**Orkan.**

Pola. Wczoraj rano szalała tu burza niezwykle silna z oberwaniem chmury. Opad deszczu w 50 minutach wynosił 116 mm. t. j. ilość dotąd tu nie notowaną.

**Eksplozya dynamitu.**

Rio de Janeiro. Z powodu eksplozyi dynamitu w Kurytybie magazyny kolejowe zniszczone. Jak słychać, 50 osób przy tem zginęło.

# Powodzie.

Wobec ustawicznych opadów deszczowych w ostatnich dniach, z wielu punktów kraju nadchodzą wiadomości o wylewach rzek. — Klęska powodzi szczególnie dotknęła Galicyę wschodnią, niemniej zagrożoną jest i część zachodnia kraju. Ostatnie wiadomości opiewają:

Opawa. (Tel.) Z Zawady koło Frysztaku donoszą, że z powodu ulewnego deszczu rzeka Olsza wystąpiła z brzegów i zalała okolicę na przeszło 100 kilom. kwadr. Szkoda bardzo znaczna.

Przemyśl. (Tel.) Z powodu nieustannych deszczów stan wody na Sanie podniósł się znacznie w niedzielę. Nazajutrz z powodu zmniejszenia się opadu w górach poziom wody obniżył się znowu, ale we wtorek zaczął od rana podnosić się z powrotem, osiągając o godzinie 6 wieczór 4 metry 20 cm. ponad stan normalny. Do wylewu brakuje 80 cm. Gorzej natomiast jest tuż pod miastem na Wilczu, gdzie woda prawie już występuje z brzegów. Na godzinę 11 w nocy sygnalizowane jest nadpłynięcie większych mas wody, zorganizowano tedy przy udziale wojskowości komitet ratunkowy. Deszcz przy silnem obniżeniu się temperatury pada nieustannie od tygodnia.

Przemyśl. (Tel.) Onegdaj o g. 9 wieczorem San zaczął przybierać, a wczoraj o godz. 7 rano woda zalała część przedmieścia Wilcze. Stan wody wynosił wczoraj wieczorem 3 m. 50 cm. ponad poziom normalny. Donoszą jednak, że woda na Sanie może się jeszcze podnieść o 30 cm. Wieś Krasice stoi od rana pod wodą. Wysłano tam saperów na ratunek.

Uście Zielone. (Tel.) Od niedzieli miasteczko odcięte jest od ludzi i świata. 150 zabudowań zupełnie zalanych. 15 chałup z powodu podmulenia wody jest zawalonych a li tylko dzięki niestrudzonej energii komendanta tutejszego posterunku p. Tyszarskiego, który stał na czele akcyi ratunkowej, żywioł ten straszny nie pochłonął żadnych ofiar w ludziach. Z narażeniem własnego życia zdejmował mieszkańców ze strychów, dokąd musieli się skryć przed ciągle przybywającą wodą. Mieszkańcom na czółnach dowozi się żywność.

Nie brakło też smutnego epizodu. Wokoło bowiem zupełnie wodą zalanej zmarł pewien mieszczanin, którego w trumnie na kilku zbitych deskach musiano przewieźć na ląd, w przeciwnym bowiem razie byłby trup we własnej chałupie utonął.

Ludność jest zupełnie przygnębiona, gdyż woda cały ich zasiew w zupełności zniszczyła — i jedyną nadzieję pokładają w instytucyach krajowych, które niezawodnie im pospieszą z pomocą.

Niżniów. (Tel.) Wielka katastrofa wodna. (Stan wody 5 m. 80 cm. ponad poziom). Wskutek wylewu Tłumaczyska i Dniestru połowa miejscowości pod wodą, 100 budynków zawalonych, tysiąc morgów pola i ogrodów zalanych i ziemiopłody zniszczone, ludność w rozpaczy, gdyż czeka ją głód i nędza.

Podwołoczyska. (Tel.) Sytuacya niezmieniona. Ruch pasażerski wielki. Pociągi kursują tylko do Tarnopola. Most kolejowy rosyjski nad Zbruczem jeszcze nienaprawiony. Straty świata kupieckiego znaczne. Ruch na giełdzie słaby, ponieważ pociągi towarowe z Rosyi nie przychodzą i stąd nie odchodzą. Spodziewają się dopiero jutro normalnego ruchu kolejowego.

**Powodzie na Węgrzech.**

Budapeszt. (Tel.) Z prowincyi donoszą o wielkich wylewach, zerwaniu mostów i wielkich szkodach, wyrządzonych przez powódź. W wielu miejscach musiało interweniować wojsko.

O klęskach powodzi donoszą z Wielkiego Waradynu: Miejscowości Mözö-Telegd, Mözö-Szaboles, Kisjenö, Kis Ujfalu i Baratka w komitacie Bihar zniszczone przez powódź. Rzeka Körös wystąpiła z brzegów i przerwała tamy. Komunikacya między wsiami odbywa się tylko za pomocą łodek. We wsi Baratka zginął gospodarz Wasyl Modura.

# Kronika.

Kraków, piątek 4 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Przen. św. Marcina i Teodora.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 39; zachód o godz. 7 m. 49, długość dnia godzin 16 min. 10.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurnie, chwilami opady, chłodno, wiatry z zmienną siłą.

Opera i operetka lwowska w Krakowie: „Kochany Augustynek".

Walne zgromadzenie Koła męskiego „Straży Polskiej" w sali klubu rękodzielniczo-mieszczańskiego o godz. 6 popoł.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4·30 po południu do 11 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański)

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Biuro Związku artystów (sprzedaż obrazów i rzeźb) otwarte codziennie od godziny 10—1 i od 4—5, w niedziele i święta od godziny 12—1, ulica Bracka l. 6, dom „pod Meduzą".

**Ruch przejezdnych.** Na krakowskim dworcu kolejowym panuje od kilku dni niezwykle ożywiony ruch przejezdnych. Pociągi pospieszne w kierunku Wiednia są przepełnione podróżnymi, jadącymi przeważnie na południe. Dzisiejszej nocy przejechało przez Kraków na południe mnóstwo osób.

**Z Akademii Umiejętności.** Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 7 b. m. o godzinie 5 wieczorem. Porządek dzienny: 1) Członek Ignacy Chrzanowski: „Zwierciadło Reya wobec sądu potomności". 2) Dr Ludwik Janowski: „Prof. Onacewicz, kartka z dziejów uniwersytetu wileńskiego". Następnie odbędzie się posiedzenie ściślejsze.

**Krakowskie Towarzystwo ratunkowe** udzieliło w czerwcu pomocy 496 razy, z tego na stacyi 275, w porze dziennej 353, nocnej 143. Dotkniętych było: mężczyzn 295, kobiet 140, dzieci 58.

**Wystawa malarska szkoły p. Niedzielskiej.** Istniejąca od lat kilku w Krakowie szkoła rysunku i malarstwa dla kobiet p. Maryi Niedzielskiej, wystąpiła jak lat ubiegłych tak i w tym roku z doroczną wystawą prac uczenic. Zakres działania szkoły, w której udzielają nauki oprócz kierowniczki szkoły profesorowie Akademii pp. Dębicki i Pankiewicz, obejmuje oprócz nauki rysunku i malarstwa, także kurs rysunków dla dzieci. Kurs ten, który w roku ubiegłym po raz pierwszy wystąpił z bardzo interesującym plonem prac dzieci, w tym roku przedstawia się jeszcze bardziej urozmaiconym, zwłaszcza w kierunku kompozycyj dziecinnych. Próby kompozycyj tych p. Szalajówny, to już poważny zadatek talentu i pomysłowości młodziutkiej adeptki sztuki. W dziale rysunku i malarstwa ciekawemi są studya aktów i próby portretów pań Skłodowskiej-Goettel, Zborowskiej, Berezowskiej, Rudzkiej, Siedleckiej, Bukowskiej i Fedorowiczówny oraz liczne rysunki z aktów, dające podstawę do dalszych usiłowań w dziedzinie malarstwa dla talentów przedstawiających już poważniejsze zadatki.

**Zebranie numizmatyków,** ostatnie przed feryami, odbędzie się dzisiaj o godzinie pół do 6 po południu w hotelu Francuskim. Referat p. t. „Muzeum Czapskich w roku 1912" wygłosi dr M. Gumowski.

**Wycieczkę krajoznawczą do Lipowca** urządza sekcya krajoznawcza Akademickiego Koła „Straży Polskiej" w niedzielę 6 b. m. Wyjazd z Krakowa do Trzebini, skąd pieszo do ruin zamku Lipowca. Zbiórka na dworcu o godzinie 5 rano. Powrót o godzinie 10 wieczorem. Koszta dla członków 1 korona, dla gości 1·50 kor. — Zgłoszenia przyjmuje się w sali 33 Coll. Novi od godz. 12 do 1 w południe.

**Z Sokoła Macierzy.** Po wyborach na walnem zgromadzeniu i po ukonstytuowaniu się wydziału, skład wydziału Sokoła na rok 1913 jest następujący: prezes dr Kazimierz Czarnik, I. zastępca Romuald Kwiatkowski, II. zastępca i gospodarz Filibert Czaykowski, sekretarz Kazimierz Bogdanowicz, zastępca Aleksander Rutkowski, skarbnik Tadeusz Zagórski, zastępca Stefan Komornicki, I. zastępca gospodarza i zastępca bibliotekarza Jan Franciszek Kubessa, II. zastępca gospodarza Kazimierz Stefczyk, bibliotekarz dr Emil Lateiner, oraz członkowie wydziału: dr Teodor Bałłaban, Zofia Czarnecka, Jan Durski, Józef Hallenburg Haller, Władysława Janikowska, dr Aleksander Małaczyński, Czesław Pieniążkiewicz, dr Eugeniusz Romer, dr Kazimierz Wyrzykowski i Józef Zawadowski.

**Trzy samobójstwa.** — Ze Lwowa telefonują: Wczoraj rano wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie plutonowy 30 pp. Fleischer.

Na górze kadeckiej zastrzeliła się 22-letnia Zofia Spunberg, córka kapitana rachunkowego.

O godzinie 1 w południe odebrała sobie życie 18-letnia Józefa Włodzińska. Ubrawszy się w suknię ślubną, stanęła przed lustrem i celnym wystrzałem z rewolweru pozbawiła się życia.

# O dom dla Muzeum Tatrzańskiego.

Kraków, 4 lipca.

Z zarządu Muzeum Tatrzańskiego otrzymujemy następującą odezwę:

Dr Tytus Chałubiński, ów wielki człowiek Tatr, zrozumiał to pierwszy, że żywe ich piękno leży w legendzie ich przeszłości. Rozumiejąc doskonale, w jakim kierunku rozwijać się będzie rozsławione jego osobistem znaczeniem i urokiem Zakopane, widział on, że dni homeryckiego żywota Podhala są policzone i czego nie uratujemy dzisiaj, to na miejscu zginie i zczeźnie. Zmiana stosunków życia poczęła spustoszenia robić w długie wieki śpiących jednakowym dziewiczym snem obyczajach i zwyczajach ludności, która naokoło Tatr była jakby wyspą odgrodzoną od zabijającej chłopską tradycyę cywilizacyi.

Jego Muzeum Tatrzańskie, pod które wspaniałomyślnie darowała grunt najbliższa rodzina, miało być podstawą i centrem pracy nad ocaleniem od zapomnienia i zaginienia bezpośredniej twórczości artystycznej, jak również cech obyczajowych podtatrzańskiego ludu, jak daleko on sięga. Muzea podobne otoczone są gdzieindziej opieką i staraniem społecznem. Dość spojrzeć chcćby na podtatrzańskie Muzeum na Spiżu w Popradzie i Słowackie w Marcinie Turczańskim. Muzeum imienia Chałubińskiego w Zakopanem pozostawione jest na łasce opatrzności. W małym, ciasnym, drewnianym domku mieszczą się skarby wydarte zagładzie, a także wspaniałe, cenne zbiory przyrodnicze, będące tylko częścią tego, co Muzeum Tatrzańskie zgromadzić by mogło i powinno. Nad zbiorami tymi wisi ciągle obawa, że łatwy wypadek może je obrócić w popiół i zgliszcza i od lat już całych mówi się o tem i dąży do tego, aby murowany, bezpieczny dom zastąpił dzisiejszą drewnianą chałupę.

Dalecy od tego, aby Podhalan uważać za jakiś wyjątkowy odłam ogółu ludności polskiej, widzimy, że tu, dzięki trudniejszym warunkom przystępu, cywilizacya powszechna nie zdążyła zetrzeć i zatrzeć śladów kultury dawnej, przedhistorycznej niemal w niektórych gałęziach, prawie aż do czasów ostatnich. Jak człowiek, tak i naród chce znać swą przeszłość. Muzeum Chałubińskiego część tego życia przeszłego narodowi naszemu odsłania. Gromadząc skarby przeszłości, powinno ono również stać się placówką dla badań nad całą przyrodą tatrzańską, zawierać w tym celu odpowiednio urządzone pracownie, zaopatrzone w niezbędne przyrządy naukowe.

Gdy Tatry są dla naszego życia ogólnego — jak się to coraz częściej słyszy — narodowem dobrem, gdy się stają jego skarbem i świętem, szkołą młodości, szkołą hartu, męstwa i siły, gdy Muzeum Tatrzańskie kluczem być winno dla myśli, która w Tatrach zamki obłoczne ma otwierać, sądzimy, że odwołanie się do powszechnej ofiarności w sprawie murowanego domu dla Muzeum powinno znaleść oddźwięk w całem polskiem społeczeństwie. Ludzie dobrej woli mogą składać na ten cel datki, albo zapisywać się na członków założycieli (jednorazowo koron 400), lub też na członków rzeczywistych z wkładką koron 20 rocznie. Adresy dla przekazów i przesyłek pieniężnych: 1) Towarzystwo Zaliczkowe w Zakopanem (rachunek Muzeum). 2) Ksawery Prauss (skarbnik Muzeum), Towarzystwo szkoły im. Staszica w Zakopanem.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**

## Ruch przejezdnych.

Kraków, 3 lipca.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Józef Apfelbaum z Łodzi, Emil Hazek z Strzelisk, Marceli Jasiński ze Lwowa, Wilhelm Hauka, Gustaw Hübschin z Wiednia, Fryderyk Kastner Walter Kohne z Drezna, Andrzej Bednarski, Józef Bednarski z Maciejowic, Józef Pomanek z Karwina, Eugeniusz Hofmann z Dornstadt, Floryan Pawełek z Jaworzna Zofia Wodnicka ze Lwowa, Ignacy Maister z Wiednia, Julian Kidaczewski, Walery Myszkowski z Tomaszowa, Michalina Rowakowska z Sambora, Jan Jasny z Białej, Weronika Herod z Cieszyna, Piotr Kosiński z Nowego Targu, Wilhelm Schlachter z Opawy, Izak Blech z Pragi.



## Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 3 lipca. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 266·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 237·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 271·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 228·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 104·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 23·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 465·—, Clary złr. 40 m. k. 195·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 63·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 30·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 91·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 226·20, Tureckie oblig. prem. kolei pro. 228·10, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 465·—.

Berlin, 3 lipca. Austryackie banknoty 84·65. Spirytus —·—.

Paryż, 3 lipca. Renta 3-prc. 83·40. Mąka 33·10.

Frankfurt, 3 lipca. Austryack. kred. 192·25. Koleje państwowe 149·50. Disconto 178·—. Laura —·—.

Berlin, 3 lipca. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork 419·25. Warszawa krótkie —·—. Wiedeń krótki 84·45. Austryackie noty 84·65. Rosyjskie noty 214·75, Amerykańskie noty 418·50, 3% pruskie konsole 74·20, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne 90·30, Niemiecki bank państwowy 133·50, Austryackie akcye kredytowe 193·2 , Berlińskie Towarzystwo handlowe 155·25, Diskonto Komandit 1 8·12, Austryackie koleje państw. —·—, Lombardy 21·75, Kanada Pacific 214·75, Losy tureckie —·—, Hohenlohe 150·—, Phönix 218·50, Gelsenkirchner 175·12, Hamburg-Ameryka Packetfahrt 135·87, Hansa 275·—, Północny Lloyd 116·—.



Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.